

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dzień dobry Państwu. Witam bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Oświaty Kultury i Sportu. Witam bardzo serdecznie wszystkich Państwa, członków Komisji oraz zaproszonych gości. W szczególności Pana Prezydenta Macieja Gramatykę, Zastępcę Prezydenta, Pana Pawła Grosmana, wszystkich Państwa, którzy dzisiaj uczestniczycie w posiedzeniu. Szanowni Państwo, mamy quorum, w zasadzie widzę według listy obecności mamy stuprocentową obecność. W związku z tym możemy podejmować decyzje. Szanowni Państwo, mam taką propozycję, zanim przyjmiemy porządek obrad, żebyśmy dokonali małej korekty w tym porządku. Mianowicie na dzisiejsze posiedzenie jest przewidziane zaopiniowanie jednego projektu uchwały i chciałbym ten projekt umieścić wyżej w porządku, czyli bezpośrednio po przyjęciu protokołu. Także punkt 5 zamieniamy z 4. Szanowni Państwo, kto jest za przyjęciem porządku z tą poprawką? Dziękuję. Jednogłośnie. W punkcie 3 mamy przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji, które odbyło się 26 marca. Projekt protokołu Państwo otrzymali. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Nie ma, w takim razie projekt uznaję za przyjęty. I przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej numer 9 w Tychach w Zespole Szkolno-Przedszkolnym numer 1 w Tychach. Jest z nami Pani dyrektor Dorota Gnacik, tam się Pani dyrektor schowała. Oddaję głos Pani dyrektor, proszę o słowo wprowadzenia.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Dorota Gnacik

[niesłyszalne]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. czy są pytania dotyczące tego projektu? Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem umawianego projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki. Jednogłośnie. Dziękuję bardzo. I Szanowni Państwo, punkt 5, czyli szkolenie dzieci i młodzieży w dyscyplinach sportowych w ramach jednostek i podmiotów funkcjonujących na terenie Miasta Tychy. Dzisiejszy temat przewodni Komisji. Chcieliśmy porozmawiać z Państwem, podzielić się refleksjami, też wysłuchać Państwa propozycji, wniosków, opinii. Jest to też forum, na którym możecie Państwo pochwalić się swoimi osiągnięciami. Jest ich bardzo dużo. Dziękuję bardzo za materiały, które spłynęły z dwóch podmiotów, czyli z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz APN SMS. Mogę Państwu, którzy przygotowali materiały, oddać głos w tej chwili, w celu omówienia tych materiałów. Panie dyrektorze, czy Pan chce zabrać głos? [niesłyszalne] Dobrze, w takim razie rozpoczynam dyskusję w tym temacie. O głos poprosił Pan Wiceprzewodniczący Krzysztof Król. Proszę uprzejmie.

Radny Krzysztof Król

Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałem zapytać Pana Dyrektora. Chciałbym, żeby Pan nam jednak poopowiadał troszkę. Pan dostał od nas pytania i chciałbym, żeby Pan punkt po punkcie spróbował odpowiedzieć na każde pytanie. Dziękuję bardzo.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Pierwsze pytanie dotyczyło pozyskiwania środków dodatkowych na szkolenie. W latach 2024 i w tym roku 2025, to jest czas aktualnie do 7 maja. Jesteśmy objęci programem Klub Pro, gdzie jest 600 najlepszych klubów w Polsce. Punktacja jest wyliczana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki za lata 2022 i 2024, tzn. od roku 2022-2024, wynikające z punktów, które dzieci i młodzież uzyskały we współzawodnictwie prowadzonym przez Federację Sportu, gdzie jest konkretna punktacja, z którą jakby odnosząc się już do przyszłego pytania dotyczącego wyników, można na bieżąco śledzić na stronie internetowej, są tam dane archiwalne

z podziałem na konkurencje, dyscyplin, zawodników i kluby. I w Tychach najwięcej punktów zdobywamy spośród wszystkich klubów młodzieżowych w tej punktacji ogólnopolskiej. Jeśli chodzi o programy wspierające rozwój sportu, to to, co zawarliśmy w materiałach na Komisję, to m.in. dzięki wsparciu Ministerstwa i związków sportowych realizujemy Koszykarskie Ośrodki Szkolenia Sportowego Młodzieży, Szkolne Młodzieżowe Ośrodki Koszykarskie, Siatkarskie Ośrodki Sportowe, Lekkoatletyka dla każdego, Sport wszystkich dzieci, czyli rozwijają się z hokejem na lodzie, na przykład 2024. Mamy również podpisaną nową umowę ze Śląskim Związkiem Hokeja na Lodzie. I również w tym roku będziemy realizować i realizowaliśmy Bezpieczna Woda 2024 w dyscyplinie kajakarstwo i stamtąd między innymi przy współpracy z Ministerstwem mamy dodatkowe zajęcia dla dzieci i młodzieży. Jeśli chodzi o regulamin sekcji sportowych, jeśli chodzi o strategię i rozwój sportowy, działalność klubu prowadzona jest zgodnie z celami statutowymi oraz założeniami programów sportowych, w których uczestniczymy m.in. poprzez Związki Sportowe i Ministerstwa. Między innymi połączone jest szkolenie w hokeju na lodzie, gdzie wspólnie realizujemy programy zarówno na terenie miasta, jak i są wyjazdy do Czech w ramach programu Silesia, w którym uczestniczy i młodzież i trenerzy z mojego klubu. Na poziomie operacyjnym każda sekcja opracowuje własne koncepcje szkoleniowe i w oparciu oczywiście o możliwości budżetowe rozwijamy zarówno działalność sportową jak i promocyjną, koncentrując się jednakże na szkoleniu dzieci i młodzieży w udziale w tych lokalnych, potem wojewódzkich i ogólnopolskich systemach współzawodnictwa. Jeśli chodzi o ilość dzieci, możemy ją przedstawić, jeśli Państwo będą chcieli, bardzo dokładną na dany dzień, ponieważ szacujemy oczywiście liczbę dzieci na ponad 1000, ponieważ jest jednak mimo wszystko ogromna rotacja na poziomie grup naborowych, a jak przy 10 sekcjach, to ten nabór w każdej sekcji, ktoś przychodzi na 1-2 zajęcia, dziecko się jednak zniechęca, więc trudno go jeszcze nazwać zawodnikiem, bardziej bym określiła ich jako kandydatów na zawodników i w tych najmłodszych grupach jednak ta, ze względu też na wachlarz, jaki daje miasto możliwości różnych aktywności dzieciom, jest dość duża rotacja. Wyniki sportowe. Wyniki sportowe poszczególnych sekcji monitorowane są przez trenerów i przedstawiane są w ujęciu zbiorczym. Również w materiałach, proszę Państwa, naprawdę bardzo ogólnie napisaliśmy o liczbie medali w zależności od dyscypliny sportowej, bo to charakterystyka jest różna. W pływaniu na przykład można zdobyć, jeden zawodnik może na Mistrzostwach Śląska zdobyć w różnych stylach, w różnych długościach czy też sztafetach kilka medali. Natomiast w zespołach drużynowych w zasadzie mówimy o tylko jednym medalu w danej kategorii. Oczywiście to, o czym wspomniałam, nasze osiągnięcia i nasze wyniki tak już bardzo twardo i wymiennie można poznać na stronach internetowych, tam gdzie jest punktacja współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Wynagrodzenia trenerów. Czy planowane są podwyżki? Wynagrodzenia uzależnione są od możliwości finansowych, którymi będziemy dysponować i dysponujemy. Jednakże pragnę zaznaczyć, że oferowane przez MOSM Tychy te stawki porównywalne są z innymi klubami w regionie, w mieście. Komercyjna działalność trenerów bez opłat. Trenerzy zatrudnieni w MOSM Tychy nie prowadzą działalności komercyjnej w ramach naszego klubu. Nie pobierają żadnych opłat od uczestników zajęć. Nie prowadzą dodatkowych odpłatnych treningów na godzinach mosmowskich. Natomiast rzeczywiście współpracują z innymi klubami i związkami sportowymi. Na przykład są trenerami, asystentami kadry narodowej czy trenerami kadry Śląska, czy właśnie w ramach tych projektów, o których wcześniej wspominałam, mają zawarte umowy ze związkami sportowymi w ramach różnych tego typu programów? Jako administrator infrastruktury sportowej, bo była tam pytanie również o regulamin dotyczący miejskiej infrastruktury na potrzeby działalności komercyjnej klubów sportowych. Mamy takie regulacje, czy to zarządzeniem Prezydenta odnośnie klubów sportowych, jak udostępniać bazy, za jaką kwotę, jak również w zarządzeniu Prezydenta Miasta Tychy znajdują się cenniki dotyczące komercyjnych wynajmów i są tam określone stawki zapewne jakby usługi, które, usługi i obiekty, które my świadczymy dla ludności. Co do składek członkowskich. Wraz ze

zwolnieniem najbardziej uzdolnionych sportowo zawodników oraz biedniejszych rodzin, czy MOSM rozważał też temat symbolicznych składek członkowskich. W MOSM Tychy nie są pobierane składki członkowskie. Naszą misją jest zapewnienie powszechnego dostępu do sportu dzieci i młodzieży, niezależnie od sytuacji materialnej rodzin. Traktujemy to jako wsparcie społeczne, formę wsparcia społecznego, dając alternatywę dzieciom do biernego spędzania czasu. W przypadku inicjatywy rodziców, np. powiedzmy popularnie nazwana zrzutka rodziców na sprzęt sportowy, czy na odzież sportową, czy organizacje dodatkowych zajęć, bo takie inicjatywy były podejmowane przez rodziców, jak również przez Stowarzyszenie Rodziców m.in. Tyskie Lwy, działania te odbywają się poza nami, to już są jakby oddolne działania rodziców i nie angażujemy w te składki finansowo trenerów. Co do sekcji sportowych, czy bierzemy pod uwagę powstanie nowych sekcji sportów, których zainteresowanie powszechne jest coraz większe oraz czy sekcje, które zarówno przez słabą frekwencję trenujących i słabych wyników sportowych planowane jest ich zamknięcie? Nie planujemy likwidacji żadnych z istniejących sekcji sportowych. Trenerzy starają, mimo ogromnej konkurencji niektórych sportów, które są bardziej niszowe, szczególnie w sportach indywidualnych, nie planujemy niczego zamykać. Grupy dzieci są takie, że uważamy, że ma to sens. Oczywiście zamknęliśmy niejako sekcję piłki ręcznej ze względu choćby na brak chętnych do klasy sportowej w SP35, jak również wykruszyli się tutaj tacy trenerzy piłki ręcznej, którzy w ogóle zrezygnowali z pracy w szkole i swoją karierę zawodową po dość długim okresie czasu postanowili w ogóle nie łączyć z oświatą i z treningami. Natomiast jesteśmy otwarci na rozwój nowych dyscyplin sportowych w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie społeczne, ale pod warunkiem zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych jak i infrastruktury. Nie chcielibyśmy, żeby jakieś organizacje były poszkodowane kosztem tego, że będziemy tworzyć sekcję, dla której tak naprawdę w infrastrukturze sportowej nie będziemy mieli miejsca, tym bardziej, że bardzo dużą część działalności MOSM-u opieramy o wynajem sal gimnastycznych, czy też udostępnianie sal gimnastycznych w tyskich placówkach oświatowych. Co do form współpracy finansowej i niefinansowej ze szkołami, również Państwo mają tam listę szkół w materiałach. Jeśli chodzi o dotacje na realizację zadań publicznych, proces przyznawania dotacji klubom sportowym oparty jest na uchwale, którą Państwo znają z 2013 roku. Procedura realizowana jest zgodnie z uchwałą przy udziale komisji konkursowej powołanej przez Pana Prezydenta, jak również poddane jest pod opinię Rady Sportu. Podkreślić chcielibyśmy, że przyznanie dotacji jest na realizację bardzo konkretnego projektu i prosiłabym, żeby nie łączyć tego z całą działalnością klubu, bo tak naprawdę to nie jest na działalność na podmiot, tylko jest na projekt, na który złożony jest wniosek. Co do oceny wniosków, są one poddane analizie merytorycznej przez komisję, która kieruje się szczegółowymi kryteriami określonymi m.in. w uchwale i w regulaminach. W szczególności oceniane jest zgodność projektu z celami publicznymi, jakim jest rozwój sportu, wpływ projektów na rozwój sportu i zawodnictwo sportowe, adekwatność kosztorysu do planowanych działań, możliwości organizacyjne wnioskodawcy, jakość i rzetelność realizacji wcześniejszych projektów i też m.in. sposobu rozliczenia, jeśli takowe są wcześniej, bo bywają też kluby, które są pierwszy raz, wysokość dostępnych środków budżetowych. Komisja dodatkowo może przyjąć własne kryteria pomocnicze, które są ujawniane w protokole końcowym. Choć nie jest stosowany formalny system punktowy oparty na sztywnych wskaźnikach liczbowych, analiza wniosków odbywa się na podstawie wymiernych danych, a przede wszystkim zawartości merytorycznej projektów. Czy istnieje możliwość zapoznania się z oceną, rekomendacją, uzasadnieniem? Po zakończeniu oceny wniosków istnieje możliwość zapoznania się z protokołami, rekomendacjami, uzasadnieniami. Dostępne są u nas w biurze. Można się umówić, zobaczyć. Transparentność procesu oceny jest dla nas istotnym elementem partnerskiego podejścia do współpracy z NGO. Czy MOSiR brał pod uwagę, aby wdrożyć warunki do nowo powstałych klubów, np. 3-letni staż działalności? Nie przewidywaliśmy wprowadzenia wymogu minimalnego stażu działalności jako warunku ubiegającego się

o dotację. MOSiR współpracuje z organizacjami na zasadzie partnerstwa. Wiele z nich, mimo formalnie krótkiego czasu funkcjonowania jako stowarzyszenia, posiadają wcześniejsze doświadczenie organizacyjne, a ich członkowie są specjalistami w swoich dziedzinach. Często gęsto to jest wolontariat. Byli grupą na przykład nieformalną, tak jak choćby Klub Biegacza 40-latek i po to, aby móc sformalizować swoje działania, aby móc pozyskać środki z dotacji, czy choćby nawiązać współpracę ze sponsorami, coraz więcej zawiązują organizacje, które już mają pewną formę stowarzyszenia formalną, która pozwala im na pewne bardziej sformalizowane działania i ubieganie się o środki w różnych miejscach. Tym bardziej, że kluby te realizują zadania własne gminy, czyli robią to jakby na rzecz naszych mieszkańców i to, co mamy między innymi w zadaniach jako gmina. Często organizują wydarzenia sportowe o bardzo wysokiej jakości, czego przykładem jest choćby Tyski Półmaraton. Dzięki różnorodnym projektom dofinansowanym ze środków miejskich możliwe jest stałe rozszerzanie oferty sportowej dostępnej dla mieszkańców, zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i osób dorosłych. A wsparcie pozwala na organizację zawodów, wprowadzenie systematycznych treningów, uzupełnienia sprzętu sportowego, a także promocję aktywności fizycznej jako ważnego elementu życia społecznego. Co do obiektów sportowych. Ocena dostępności obiektów sportowych i rekreacyjnych dla ćwiczących oraz współpracę z miejskimi klubami w przeprowadzeniu zajęć lub organizacji, współorganizacji imprez na tych obiektach. Dostępność obiektów. MOSiR na bieżąco współpracuje z klubami sportowymi oraz organizacjami w zakresie korzystania z miejskiej infrastruktury. Zasady obiektów regulowane są przez stosowne zarządzenia Prezydenta Miasta Tychy, a podstawą korzystania z obiektów jest złożenie odpowiedniego wniosku przez zainteresowany podmiot, możliwość przydziału czasu na obiekcie uzależniona jest nie tylko od dostępności terminarza, ale również od uwarunkowań technicznych. Miewamy przerwy w możliwości i potem staramy się jakby zadowolić organizację, ale często gęsto ograniczenia mamy w postaci wynikającej z sezonowości użytkowania, na przykład okrasa wegetacyjne trawy na boiskach, przerwy technologiczne na lodowisku, niezbędne prace konserwacyjne i pielęgnacyjne. Specyfika obiektów i wymogi bezpieczeństwa. Pomimo tych ograniczeń dążymy do maksymalizacji efektywnego wykorzystania infrastruktury i proszę mi wierzyć, że lodowisko jest bodajże wynajęte do godziny 24. Czy weryfikujemy rzeczywistą liczbę uczestników w stowarzyszeniach amatorskich, które bezpłatnie korzystają z obiektów? Nie do końca rozumiem sformułowanie stowarzyszeń amatorskich, ale ogólnie monitorujemy i analizujemy frekwencję oraz rzeczywiste wykorzystanie obiektów przez stowarzyszenia, w tym również te, które korzystają z infrastruktury nieodpłatnie. Dane są zbierane systematycznie i w sprawozdaniu opisowym, czy w rocznym programie współpracy, gdzie piszemy sprawozdania, te ilości są zawarte, na zasadzie osobowości, ponieważ jest pewna cykliczność zajęć sportowych na obiektach, czy to na lodowiskach, czy na obiektach piłkarskich. Strategia rozwoju. Nowa strategia, która jest obecnie w trakcie opracowania, prawdopodobnie będzie przewidywać tematykę dostępności obiektów sportowych w sposób kompleksowy, w oparciu o cele strategiczne, mierzalne wskaźniki, ale także planowane działania inwestycyjne, organizacyjne. Jesteśmy jeszcze na wczesnym etapie tworzenia tej strategii. Natomiast będzie ona stanowić punkt odniesienia dalszego planowania miejskiej polityki sportowej. Natomiast jest to bardziej dokument kierunkowy, który określa ramy rozwoju. Myślę, że strategia nie będzie zawierać regulaminu wynajmu obiektów. Promocja sportu. Za promocję, tutaj było pytanie jakie działania promocyjne, kto odpowiada za promocję w poszczególnych sekcjach, nowych naborów, zajęć, powszechnej rekreacji, sportu, turystyki i czy zarówno w Mieście Tychy oraz promocję tyskiego sportu poza miastem podejmowane są przez MOSM. Za promocję naborów do sekcji sportowych, zajęć organizowanych w ramach działalności MOSM odpowiadają przede wszystkim trenerzy oraz osoby zaangażowane w pracę w poszczególnych sekcjach, m.in. organizacja dni otwartych w szkołach i placówkach edukacyjnych, współpraca z przedszkolami przy promocji hokeja na lodzie, a to są turnieje.

Nasi trenerzy mają w planie teraz, powiem może tak kolokwialnie, namówić może więcej przedszkoli, abyśmy aktywnego przedszkolaka mogli bardziej rozwinąć, więcej przedszkoli, żeby może się zainteresowało współpracą z nami. Organizujemy zawody sportowe też w lekkiej atletyce, gdzie baczne oko jest trenera, czy nie można wylapać tam jakiegoś talentu. Plakaty, informacje, ogłoszenia w Internecie, wizyty w placówkach oświatowych, udział w ogólnopolskich programach sportowych SMOK czy LDK, ponieważ te programy są dedykowane dla jak najmłodszych dzieci i w koszykówce i lekkiej atletyce, gdzie jakby na tym poziomie, który realizujemy w tym programie nie ma konieczności być już tym twardym zawodnikiem, który posiada licencję zawodniczą, tylko jest to właśnie forma zachęty, gdzie zajęcia są nieodpłatne, można przyjść i może rozpocząć w ten sposób karierę w koszykówce. Cieszą się one dużą frekwencją. Dodatkowo prowadzimy zajęcia dla mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego, co pozwala dotrzeć do szerszego grona odbiorców, w tym dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych. I ostatni punkt, proszę Państwa, zmierzam do końca. Czy MOSM nie czuje potrzeby zmian do pasowania własnych social mediów oraz treści tam zawartych do powszechnie obowiązujących trendów? W zakresie promocji korzystamy z ograniczonym zakresie, dostępnych narzędzi internetowych, jakimi są media społecznościowe i strona internetowa. Są to podstawowe kanały informacyjne. Działania promocyjne są również koordynowane oczywiście ze współpracą z Urzędem Miasta Tychy. Między innymi teraz tworzymy w ramach kampanii miejskich, takich jak ta Tychy na lato. Będzie wspólna broszura. Poza granicami miasta odbywa się promocja wyłącznie poprzez udział tyskich zawodników i sekcji w systemie zawodnictwa sportowego. W sposób naturalny promuje markę tyskiego sportu na arenie regionalnej i krajowej. Koncepcja prowadzenia social mediów oraz potrzeba ich dostosowania do aktualnych trendów. Profil MOSM prowadzony jest w sposób społeczny i oddolny. Treści publikują m.in. trenerzy, rodzice, pracownicy sekcji, w miarę możliwości czasowych i organizacyjnych. Obecnie nie posiadamy dedykowanego etatu specjalisty do spraw promocji czy też grafika, co w pewien sposób ogranicza nasze możliwości bardziej gdzieś zróżnicowanych czy profesjonalnych materiałów graficznych czy wideo. W najbliższym czasie również Urząd Miasta zaprosił nas na spotkanie szkoleniowe dotyczące social mediów. Mam nadzieję, że wyciągniemy z tego wiele ciekawych rozwiązań i możliwości. Informacje o wydarzeniach i działaniach są regularnie publikowane na oficjalnej stronie MOSiR-u, a także przekazywane do urzędu, który koordynuje wspólne inicjatywy promocyjne. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że współczesne trendy w zakresie promocji sportu, rekreacji, zdrowego trybu wymagają coraz większego zaangażowania w przestrzeni cyfrowej. W przyszłości w miarę możliwości organizacyjnych, budżetowych będziemy rozważać kierunki rozwoju w tym zakresie. Dziękuję Państwu.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ja jeszcze chciałem dopowiedzieć.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

W związku z tym, że jak mówiliśmy o dofinansowaniach klubów sportowych, tam padało słowo MOSiR. MOSiR nie jest jednostką, która przyznaje dofinansowanie. MOSiR jest tą jednostką, która na podstawie uchwały Rady Miasta 28 listopada 2013 roku w sprawie określenia warunków i trybu finansowania wspierania rozwoju sportu w mieście Tychy ją w jakimś sensie realizuje. Tam jest opisana cała ścieżka po prostu, do którego dnia września trzeba składać. Kluby sportowe, które tutaj są, dobrze w sumie wiedzą. MOSiR dopiero od tego roku jest dysponentem środków dla klubów sportowych z wyłączeniem spółek, a tak do roku 2020, czy

włącznie do 2024 dysponentem środków były dwa wydziały w Urzędzie Miasta. MOSiR w związku z tym, że jakby to powiedzieć, ma większą wiedzę niż wydziały, które są, był od samego początku ten, który je rozliczał. Prezydent powołuje na początku komisję, tzw. branżową, która po prostu składa się z naczelników wydziałów, o których mówiłem wcześniej, plus ich pracowników, jak i pracowników MOSiR-u. Następuje tam badanie wszelkich w ogóle wniosków, które założymy pod względem formalnym. Następuje wstępny podział. Oczywiście z tego jest protokół. Oczywiście z tego są wszystkie sprawy związane, wyłonię powieśmy, które są związane z uchwałą, o której tutaj wcześniej mówiłem. Potem opiniuje to już Rada Sportu i dalej to już Pan radny sam wie, bo też uczestniczy od chyba trzech kadencji w Radzie Sportu, od dwóch kadencji. No też widziałem, że jeszcze są przedstawiciele Rady Sportu obecni tutaj, założymy tu na sali. I dopiero potem idzie to do, jak jest pozytywnie zaopiniowane, potem idzie to do Prezydenta i tak następuje, założymy, przekazywanie środków finansowych. Także nie MOSiR. MOSiR to jest taki powieśmy skrót myślowy tylko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję Państwu za tą obszerną informację na temat Państwa działalności. Jeszcze tak dopytam, ta strategia sportu nowa, to na jakie lata będzie przygotowywana?

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Strategię przewidujemy, bo to już jakby kontynuacja trzeciego takiego dokumentu, na lata 2026-2030.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, dziękuję bardzo.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Przepraszam, jeszcze jakiś czas temu zwróciliśmy się z prośbą do Pana Przewodniczącego Rady Miasta o wytypowanie dwóch kandydatów do zespołu merytorycznego do spraw tworzenia tego programu rozwoju sportu więc myślę, że będziecie Państwo mogli spośród siebie wybrać osoby, które pomogą nam to napisać. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, bardzo dziękuję. Tak, kto z Państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, Pani radna Barbara Konieczna.

Radna Barbara Konieczna

Ja mam pytanie, jeśli chodzi o wynagrodzenia trenerów. Czy jest taka możliwość, aby podnieść tą stawkę, bo myślę, że w naszym mieście stawka za wykonywanie tej pracy jest zdecydowanie niska. Tam jest coś koło 76 złotych na godzinę. W innych miastach jest to zdecydowanie lepiej, też są i lepsze efekty. I druga sprawa to dotyczy wynajmowania lodowiska. Myślę, że tak jak dla przedszkoli oczywiście jest to propagowanie sportu, hokeja. Ale są młodziki, w tej chwili myślę o Tyskich Lwach, którzy, trzech zawodników mamy w kadrze Polski, zdobywają Mistrza Polski. Niestety ta młodzież musi trenować od godziny 18.00-19.00 do 22.00. Czy te godziny, które tam jeden z trenerów... Nie wiem, czy to jest prawda, ale to też chcę wiedzieć, konkretnie chodzi o Pana trenera ..., że robi prywatę? Czy rzeczywiście jest to prawda? Jeśli tak, to wolałabym, żeby ten lód był przeznaczony dla młodzieży i dla kadry. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Dziękuję za pytanie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Mogę odpowiedzieć, tak? Dziękuję za pytanie, bo to w zasadzie też już Pan radny Król mnie o to pytał. Też powstała, jakby to powiedzieć, jakiś taki, nie wiem, mił, że przede wszystkim, przede wszystkim MOSM Tychy jest na tym, jest na stadionie zimowym. No nie. Te zajęcia, o których Pan radny właśnie też się zwracał do mnie, że ktoś tam bierze, powiedział, że o godzinie 6.00. Ja otworzyłem teraz przykładowy plan, powiedzmy, zajęć, plan zajęć na lodowisku z lutego, a więc idąc od poniedziałku do niedzieli od godziny 6.00 do godziny 7.45, a w niedzielę do godziny 8.00. Kto zajmuje? TKKF, jazda figurowa, czy w ogóle TKKF, TKKF, wtorek, środa TKKF, czwartek TKKF, piątek TKKF, sobota TKKF i niedziela TKKF. Potem od godziny 8.15 do godziny 9.00 są treningi. MOSM Tychy po jednej godzinie, MOSM Tychy, MOSM Tychy, MOSM Tychy, czyli od poniedziałku do piątku. W sobotę jest grupa naborowa od 8.30 i w niedzielę jest TKKF od godziny 8.30. Potem od poniedziałku do niedzieli był GKS Tychy. Ja mówię przykładowe, żeby do tego się nie przyzwyczajać. Potem od poniedziałku do piątku były atomówki. To prawdopodobnie były w sumie ferie. Potem znowu był TKKF, potem były godziny MOSM-u od poniedziałku do piątku, potem były ślizgawki, były mecze. Także to nie jest, że to tylko MOSM Tychy, ale proszę mi wierzyć, że w granicach powiedzmy 15 godzin, do 15 godzin z meczami jest MOSM, a pozostałe to są albo jest TKKF, albo jest GKS Tychy, albo są atomówki, plus do tego jeszcze są amatorzy w tych godzinach bardzo popołudniowych, potem Liga MHL-u i ślizgawka. A drugie pytanie?

Radny Krzysztof Król

Ja mam pytanie jeszcze, Panie Dyrektorze, o ten TTKF. Oni mają te zajęcia za darmo, tak?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Wszystkie drużyny, które zgodnie z zarządzeniem Prezydenta realizują swoje zadanie zgodnie z dyscypliną mają za darmo.

Radny Krzysztof Król

A czy na tych godzinach można prowadzić komercyjne zajęcia?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ale to się proszę zapytać tych, co wynajmują.

Radny Krzysztof Król

No tu mam problem, że taki trener powinien sobie wykupić lód i potem kasować tych rodziców.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Panie radny, ja podpisuję, jako MOSiR [?] podpisujemy umowę ze stowarzyszeniem. Odpowiedni wniosek składa, składa swój cel i wtedy powiedzmy tak, jak są założymy, nie wiem, jest jazda figurowa w soboty, w niedzielę, tak samo i prowadzą zajęcia od poniedziałku do piątku. Po nich...

Radny Krzysztof Król

Ale macie jakiś regulamin np. wynajęcia za tą symboliczną złotówkę? Że na tych zajęciach nie wolno prowadzić komercyjnych zajęć? Wasze regulaminy przyznawania tego lodowiska?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ale my nawet nie... Jakby to powiedzieć, drużyna po prostu, stowarzyszenie składa wniosek o to, żeby założyliśmy.

Radny Krzysztof Król

Ale jaka jest podstawa, że za złotówkę?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Nie za złotówkę, za darmo.

Radny Krzysztof Król

No czy za darmo, symbolicznie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Zarządzenie Prezydenta, które mówi, że jeżeli stowarzyszenie prowadzi działalność, zgodnie ze swoją dyscypliną sportową, bo gdyby...

Radny Krzysztof Król

Ale komercyjną działalność, czy pro bono?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Nie, ja tam nie, statutową, ja tam nie widzę działalności komercyjnej. Gdyby była taka działalność komercyjna, tak samo jak i nie wiem, Kowalski [?] chciał... GKS chciałby założyć zrobić rewię na lodzie to wtedy, założyliśmy, godzinny musi wykupić. Ale on przychodzi i mówi robię rewię na lodzie. I wtedy mówię okej, to nie jest twoja działalność statutowa, jest to dodatkowe, a więc płacisz. Stowarzyszenia, o których mówimy, TKKF, powiedzmy, Atomówki i tak dalej, składają wnioski na swoją działalność statutową z hokeja na lodzie.

Radny Krzysztof Król

Czyli musiałbym sobie zajrzeć do tego statutu, tak, czy mogą prowadzić na tych godzinach bezpłatnych?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Najlepiej zapytać TKKF, jak on to robi. Ja ich mam jako, założyliśmy, stowarzyszenie, które organizuje swoją działalność statutową.

Radny Krzysztof Król

Bardzo dziękuję Panie Dyrektorze. Jestem mądrzejszy.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Może trochę uszczegółowię. W statutach stowarzyszeń jest coś takiego jak statutowa działalność odpłatna i nieodpłatna. Stowarzyszenia mogą prowadzić statutową działalność odpłatną i nie wiązać tego z działalnością gospodarczą. Statutowa działalność odpłatna mówi o tym, że opłaty od uczestników zajęć przeznaczane są na cele statutowe. I tutaj ta spójność występuje, ponieważ moi koledzy kierownicy, dość wniosek o złożenie jakby o wystąpienie o to, abyśmy mogli zawrzeć umowę, udostępnić bezpłatnie obiekt, jest dość obszerny, co mogą potwierdzić tu niektórzy zebrani, którzy składają te wnioski, bo podobne zasady są na halę czy na lodowisko, czy na boiska piłkarskie, gdzie trzeba jasno nam wskazać, co i jak, kto

reprezentuje ten klub, kto zawrze umowę. Jest to badane w ramach budżetowej należytej staranności. Jeszcze jakieś było pytanie, może mogę coś...?

Radny Krzysztof Król

Wynagrodzenie tych trenerów.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Pani radna, wszystko zależy od tego na co nas stać w materiałach. Bardzo bym chciała żeby było więcej. Powiem jakie trudności wiążą się z pewnymi finansami. W materiałach jest wyliczenie z 2024. Mieliśmy 9348 jednostek treningowych więc można sobie wyliczyć, jeśli chcielibyśmy podnieść z tych 75 zł burto, które aktualnie mamy, jaka jest skala ewentualnych podwyżek, nawet najdrobniejszych. Po prostu te 9000 jednostek robi dość sporą różnicę. Ja już pytałam, co po niektórych organizacji, jak wyglądają wynagrodzenia w innych klubach i nie byliśmy rażąco odbiegający od tego, co jest gdzie indziej. Dodatkowo ci, którzy nie prowadzą klas sportowych, mają jeszcze tzw. opieki na wyjazdach i turniejach, zgodnie z naszym regulaminem. Może tyle.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Oczywiście, nie powiem, że nie jesteśmy zainteresowani, żeby się pieniądze większe znalazły dla trenerów, bo jakby to powiedzieć, podwyżka dla naszych trenerów wiąże się z dużą kwotą. To jest raz. Dwa. W związku z tym, że my dla trenerów hokeja na lodzie musimy robić przetargi, a te przetargi zaczynamy już w zasadzie od września, od października, to wtedy my byśmy musieli być, założmy, pewni, a więc mieć jeszcze wtedy budżetu nie ma, że po prostu kwota, która przyjdzie, to będzie zabezpieczona w budżecie. Bo jeżeli założmy, zrobimy dla jednych trenerów, zrobimy dla trenerów hokeja, zrobimy według stawek powiedzmy z danego roku i rozstrzygniemy przetarg w grudniu, a w styczniu czy powiedzmy w grudniu się dopiero pojawią nowe stawki, to ci trenerzy będą założmy pracowali po starych stawkach, a nie chcemy tego. Wtedy będzie jedna grupa trenerów zarabiająca więcej, a druga po przetargu będzie zarabiająca mniej. Także to są tak zwane techniczne problemy. Ja wiem, że to można wszystko zrobić, ale musi być to zrobione w odpowiednim czasie, no bo inaczej po prostu sami sobie zrobimy kłopot.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Ja tak z ciekawości dopytałem, Państwo niektórych trenerów tylko w trybie ustawy PZP wybieracie, a innych nie? Czy niektórych trenerów w drodze PZP wyłaniać, a innych zatrudniać na innej podstawie, tak?

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Tak, ponieważ robi to pewien efekt skali. W hokeju jest dziewięciu trenerów. Jest dużo grup, ponieważ jest to wymagająca dyscyplina, gdzie na lodzie znajduje się więcej niż jeden trener. Więc efekt skali powoduje w przypadku sekcji hokeja na lodzie przekroczenie magicznych progów związanych z zamówieniami publicznymi. I nie ma tego jeszcze w innych sekcjach, toteż tam współpracujemy od lat z trenerami, którzy, mamy sprawdzonymi, gdzie system szkolenia czasami, że tak powiem jest przechodzenia z trenera do trenera. Natomiast w hokeju na lodzie z powodu przepisów ustawy Prawo Zamówień Publicznych musimy robić przetarg, który robimy przy współpracy z Wydziałem Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Tychy.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Proszę mi wierzyć, ta cała praca, założymy, już jest w zasadzie od września. Przygotowanie, ogłoszenie, wybór i tak dalej i tak dalej. Jest to naprawdę dość skomplikowany proces.

Radny Krzysztof Król

Jeszcze mam takie pytanie dotyczące właśnie tych trenerów, bo miałem taki sygnał, że fajnie trenerzy trenują w tygodniu, a zawodnicy młodzi chcieliby się skonfrontować w weekendy, wyjechać gdzieś na jakieś turnieje i ci trenerzy im odmawiają tych wyjazdów, ze względu na to, że nie mają za to płacone. I to jest taki problem odczuwalny, który ja usłyszałem przygotowując się do tego spotkania dzisiaj.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

I tu znowu kłania nam się Prawo Zamówień Publicznych na etapie września, czy listopada w przypadku hokeja na lodzie. Nie wiem czy pojedą na jakiś turniej, a muszę to oszacować w zamówieniu. A tak naprawdę nikt mi jeszcze jest tak dużym wyprzedzeniem, bo rok budżetowy to rok budżetowy, sezon rozgrywkowy jest trochę jak rok szkolny i raczej nikt mi nie powie, gdzie pojedziemy. Natomiast mam nadzieję, że w ramach wniosku, który będę miała do złożenia w 2025 roku teraz na Klub Pro, to będę miała chociaż szansę na to, żeby napisać transport na jakieś turnieje, bo z kolei transport również objęty jest u mnie przetargiem, gdzie do ilości kilometrów musimy się przygotować również wcześniej, gdzie jeszcze kompletnie nie są znane ilości drużyn, które występują w danych ligach, ile będzie meczów, ile będzie drużyn, jak daleko będą wyjeżdżać.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

A z drugiej strony cieszymy się, że naszych dziesięciu zawodników występowało, mówimy o długości, o ilości grania, że dziesięciu zawodników występowało w ciągu całego sezonu w pierwszej drużynie i też uważamy, że powinno ich być może nie więcej, ale że powinni dłużej grać, że trochę mamy, tak jest moje zdanie, mamy trochę zagranicznych, a nasi zawodnicy chcieliby grać, a założymy grają mniej.

Radny Krzysztof Król

Prezes [niezrozumiałe] to słyszał, co?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

To było w formie w formie żartu, ale to tak samo, że są zawodnicy, którzy by chcieli jechać. Nie wiadomo jacy zawodnicy. Nie wiadomo...

Radny Krzysztof Król

Chodzi o tych najmłodszych uczestników hokeistów, piłkarzy, żeby mogli się konfrontować po prostu z innymi.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ale tu problemów nie ma...

Radny Krzysztof Król

Bez emocji, Panie Dyrektorze. Spokojnie, ja grzecznie pytam, dopytuję.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

To ja grzecznie chcę odpowiadać, to Pan mi przerwał teraz. Jeżeli jest to hokej na lodzie, to mamy stowarzyszenie, z którym współpracujemy, stowarzyszenie nazywa się Tyskie Lwy i bez żadnych problemów, powiedzmy, trenerzy mogą w ramach tych Tyskich Lwów wyjechać. My im wydajemy zgodę jako w sumie zawodnicy. Jest to potem uzależnione z ubezpieczeniem i tak dalej. My nie widzimy problemu, żeby młodzi zawodnicy nie jechali, bo na przykład trener powie, że nie. No to są inni trenerzy. Po to się trenuje, żeby wyjeżdżać i grać.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Muszę jeszcze dodać, proszę Państwa, że jednak udział w rozgrywkach, jak rozmawiam z moimi trenerami, a jest ich aktualnie trenerek i trenerów 43 w MOSM-ie, bardzo, bardzo znacznym pochłania ich życie prywatne, jeśli chodzi o wyjazdy, szczególnie, proszę, bo jeszcze część sekcji nie jedzie tak daleko. Ale ostatnio jak występy, najpierw jechali we wtorek do Krynicy. Jeśli w Krynicy by awansowali, jechaliby do Gdańska, a po drodze Toruń. I nagle się okazuje, że trenera nie ma tydzień w zasadzie w domu. Wiele rzeczy odbywa się ogromnym kosztem życia prywatnego, życia rodzinnego trenerów. Mówię o pracy zawodowej, mówię o samym uczestnictwie w normalnym współzawodnictwie, a oprócz tego, bo mówimy teraz prawdopodobnie o hokeju, ale mimo wszystko część moich trenerów, również w hokeju na lodzie jest aktywny zawodowo w szkole i muszą dopasować działalność klubową z pracą zawodową. Nie jesteśmy w stanie w każdej sekcji, czy to siatkówka bez klas sportowych, czy koszykówka, czy pływanie, czy hokej, wszystkich zmieścić po południu, wtedy kiedy trenerzy mieliby wszyscy na to czas. Więc dziękujemy bardzo między innymi oświacie za to, że tą działalność, naprawdę bardzo dużą, możemy w MOSM-ie prowadzić w oparciu o klasy sportowe, gdzie jest dodatkowa specjalizacja nauczycieli, którzy robią to jakby w tych godzinach do południowych, gdzie nie ma tak dużego zapotrzebowania zarówno na obiekty sportowe MOSiR-owskie, jak i sale gimnastyczne, ponieważ nawet basen jest również zajęty przez szkoły w godzinach tych do południowych. A po południu, jeśli chcielibyśmy robić treningi, to musimy zostawić pewien balans, jakąś średnią. Wtedy jest czas dla statystycznego mieszkańca Miasta Tychy, który może skorzystać z krytej pływalni. Dziękuję.

Radny Krzysztof Król

A mam jeszcze pytanie, czy wy porównujecie wynagrodzenie trenerów z innymi miastami, innymi ośrodkami, z prywatnymi? I w miastach przede wszystkim, podobnych do naszych?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

No ale co porównywać mamy założmy, że...

Radny Krzysztof Król

Stawkę godzinową jakąś taką. Czy jesteśmy konkurencyjni, bo mam takie sygnały, że jest taki exodus, że trenerzy uciekają wszędzie chcą trenować, tylko nie w Tychach i chciałbym to potwierdzić, czy to jest prawda, czy nie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Panie radny, zgodzę się z Panem, tylko jeszcze powiem, tu za chwilę powiem, czy porównujemy, czy nie. I zadam Panu pytanie, żeby Pan miał chwilę, którzy trenerzy uciekli i którzy uciekają i nie trenują w Tychach? Te dwa nazwiska, albo trzy, albo założmy więcej. A ja jeszcze mówię tak, trenerzy hokeja na lodzie, którzy po prostu w klubie pracują od poniedziałku do soboty, niedzieli, bo tam mają założmy mecze, współpracują także z reprezentacjami Śląska czy reprezentacjami Polski. I z reguły najlepsi zawodnicy z naszego

klubu, powiedzmy z Tychów, wyjeżdża na ligę czeską, wyjeżdża powiedzmy na zgrupowanie, wyjeżdża na kadry Polski. Także proszę mi wierzyć, że może się tak zdarzyć, że po prostu siedmiu zawodników, czy tam ośmiu powołanych jest do ligi czeskiej i nasz trener, który to prowadzi, wyjeżdża z nimi do... Silesia, wyjeżdżają powiedzmy na mecze w sobotę i w niedzielę wyjeżdżają do Poruby albo gdzieś tam grają mecze. Fakt. Może zostać powiedzmy grupka słabszych i teraz z nimi by trzeba było zrobić treningi indywidualne. Trenerzy, ja uważam, że proponujemy takie warunki, a nie inne. Na pewno nie będziemy walczyli o trenera, że trener przyjdzie i powie, że jeżeli mi nie dacie założyć 50 zł więcej albo 100 zł więcej, to ja, założymy, odejdę. Wręcz w drugą stronę idziemy. Do nas chcą przychodzić zawodnicy. Porównujemy. Między innymi porównywaliśmy, ja porównywałem w klubie zawodowym Dąbrowa Górnicza, gdzie mają, odrobinę mają więcej, ale z tym się wiąże też powiedzmy większe kłopoty, bo jeżeli trener przyjdzie i powie ja nie będę jeździł założymy z tą drużyną albo nie będę prowadził dwa razy zajęcia, bo po prostu wy mi nie chcecie tam zapłacić powiedzmy tyle i tyle i on wtedy zmienia klub. U nas w hokeju na lodzie, u nas mamy, no użyję tego słowa, ale w bardzo, bardzo pozytywnym znaczeniu, pasjonatów, którzy kochają to co lubią i robią to dla swojej dyscypliny, bo jeżeli wymienię po prostu trenerów, którzy są powiedzmy w hokeju na lodzie z reguły od piętnastu lat, uczciwie trzeba powiedzieć, że mieliśmy szorstką przyjaźń bardzo, ja po prostu piętnaście lat temu dochodziliśmy powiedzmy do jakiegoś tam wspólnego porozumienia. Chłopcy też zrozumieli, że na hokeju nawet takim założymy młodzieżowym można zarobić. Mają pracę, zwolnili się ze swoich prac, powiedzmy prowadzili tam jakieś hurtownie i tak dalej, są teraz w hokeju. Jeżeli powiemy, założymy o Tomce Jagielko, albo założymy o innych trenerach, którzy by mogli iść do innego miasta za kolosalne pieniądze, ale chcą tutaj być. Dlatego, bo mamy takich dobrych radnych, których oni lubią, którzy dają nagrody, którzy się mogą założyć przyjąć i powiedzieć wam dziękuję. Nie żartuję. Ci ludzie chcą tutaj pracować, a są z tyłu założymy szkółki, to możemy założyćmy sprawdzić, ile szkółki płacą za godzinę treningów i ile płacimy my. Co nie znaczy, że uważamy, że zarabiają dużo. Każdy chce zarabiać więcej.

Radny Krzysztof Król

Bardzo dziękuję. Korzystając z uwag, że tyle jest tutaj fachowców od sportu... O, radny Drob, tak?

Radny Łukasz Drob

Chciałem jeszcze zabrać głos tej kwestii jeszcze.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo, Pan radny Łukasz Drob.

Radny Łukasz Drob

Ja mam taką prośbę, jeżeli chodzi o kwestię przygotowania materiałów do omawiania tego punktu odnośnie szkolenia dzieci i młodzieży przez podmioty funkcjonujące na terenie miasta, ponieważ powinno być tak, chociaż jeżeli chodzi o przedstawienie informacji, że podmioty, które dostają największą dotację na te cele, powinny przedstawić jakieś informacje, sprawozdanie z ich działalności. I to powinno być, ja uważam, w formie zobligowania tych podmiotów w trakcie wybierania dotacji, żeby taką informację przedstawić, ponieważ nie wiem, czy Państwo wiedzą, ale jedna... W trakcie przegłosowania [niezrozumiałe] Rady Miasta głosowaliśmy wzrost kosztów przejazdów jednej klasy dzieci na zajęcia, na treningi w większej ilości niż niektóre kluby w ogóle dostają dotacji. Trzeba pod tym względem też popatrzeć, w jaki sposób te pieniądze są wydawane, żeby informacja do nas wpłynęła. Tym bardziej, że spore kwoty są przeznaczane. I tutaj też należy popatrzeć również na mniejsze kluby, które

też szkołą młodzież, a dotacje powinny być w jakimś tam stopniu rewaloryzowane i brane pod uwagę to, że te szkolenie młodzieży odbywa się w różnych częściach miasta. Patrząc z tej perspektywy, również tutaj chciałbym zaapelować o to, żeby zwrócić uwagę na to, jaka oferta jest przedstawiona dla dzielnicy Jaroszwice, Urbanowice, Wygorzele. Mianowicie, jeżeli chodzi o infrastrukturę, to żeby dzieci mogły grać w piłkę nożną na sztucznej trawie, to najbliższe boisko jest na Wejchertów albo w Cielmicach. Więc tutaj chciałbym też o przedstawienie informacji, jakie będą podejmowania działania, żeby MOSiR miał swoje boiska, które będą z taką nawierzchnią na terenie os. Jaroszwice, Urbanowice, Wygorzele.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Na pewno są rozliczenia dotacji udzielanych przez ze środków miejskich. Wydaje mi się, to Pan Dyrektor mnie ewentualnie skoryguje, ale te rozliczenia chyba nie są tajne, więc proszę bardzo. Wydaje mi się, że jest wgląd do tych dokumentów.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Co roku każda organizacja, która otrzymuje od nas dotację, czy to w formie dotacji na rozwój sportu, czy też na imprezy i programy na czterech obiektach, w ramach ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zobligowane jest umową o złożenie sprawozdania z rozliczenia takowej dotacji. Razem z tym badamy każdą fakturę, umowę i zasady jakimi kierujemy się przy rozliczaniu. Jeśli ktoś z Państwa chciałby, oczywiście mogę wysłać mailem, ale w każdej chwili są dostępne na stronie internetowej MOSiR-u w Tychach, gdzie jest zakładka dotacje i jest tam instruktaż rozliczania dotacji, punkt po punkcie, jakie oczekiwania, oczekiwania, może źle to nazwałam, jakie wymagania muszą, jakie wymogi są do spełnienia tego, abyśmy rozliczyli. Umowa, jak ma faktura być opisana, co jest dowodem księgowym? Są nowe organizacje i poprzez rozliczanie dotacji też staramy się, przygotowując dokument instruktażu, w pewien sposób edukować organizację i jak to wygląda od strony jakby tego budżetu, pieniądza publicznego, pieniądza samorządowego, więc jest to dostępne. A co do boisk było pytanie, czy możemy poprosić o powtórzenie pytania co do boiska na J-U-We?

Radny Łukasz Drob

Chodzi o kwestię, że nawet gdyby Miasto chciało jakąś ofertę dla dzieci z dzielnicy [niezrozumiałe], Wygorzele przedstawić, tutaj jesteśmy ograniczeni jeżeli chodzi o infrastrukturę ze względu na to, że MOSiR posiada tylko boiska wielofunkcyjne i nie ma w ogóle boisk ze sztuczną trawą, żeby uprawiać piłkę nożną w warunkach takich jak jest w pozostałych częściach miasta. I to jest to pytanie. A jeżeli chodzi o pytanie wcześniejsze, to Pani nie zrozumiała mnie dokładnie. Chodziło mi o to żeby w ramach takiej informacji, tak samo jak dostaliśmy folder od APN SMS Tychy, inne podmioty też przedstawiły swoją informację w jaki sposób prowadzą działalność szkoleniową.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Drugie pytanie, czyli w to pierwsze, które Pan teraz powiedział, się nie będę włączał, bo to jest Państwa sprawa. Co do oferty, Panie radny, to jest trochę na odwrót. Jeżeli chce Stowarzyszenie, powiedzmy w Jaroszwicach, chce środki finansowe, to ono nam musi przedstawić, założmy, swoją formę działalności, na co chce pieniądze wydać i tak dalej. A to, że boisko to ja wiem, że Pan walczy o to boisko, żeby było tam zmienione i tak dalej. Rozumiem to.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Pan radny Marek Gołosz, proszę bardzo.

Radny Marek Gołosz

Ja chciałbym usłyszeć głos tutaj ludzi, którzy zjedli zęby na tym sporcie dzieci i młodzieży. Mamy tutaj za nami trenerów, działaczy. Sam od wielu lat, przez wiele lat trenowałem, szkoliłem dzieci. Byłem też, można powiedzieć, osobą, która zapoczątkowała szkolenie, zabawy, jeżeli chodzi o piłkę nożną, wśród przedszkolaków przez wiele, wiele lat. Tutaj nawet w Akademii Piłki Nożnej są tutaj wychowankowie, absolwenci, którzy zaczynali u mnie i w klubie Rodakowski Tychy, gdzie prezesem tutaj jest za mną, Pan Sławomir Wróbel. Zaczynali tacy piłkarze jak Mateusz Pańkowski, Mateusz Grzybek, z tego co widzę, Daniel Skiba jeszcze, no także było trochę tych zawodników, ale osoby, które przez wiele lat trenują, to może opowiedzą o swoich bolączkach, o jakimś sposobie poprawy funkcjonowania tych szkółek, stowarzyszeń, czego oczekujecie od nas radnych, od miasta, żeby poprawiła się wasza tutaj działalność, w czym możemy wam pomóc? Także proszę bardzo, głos należy do was, także słuchamy.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. No oczywiście potwierdzam to, co Pan radny powiedział. Jeżeli Państwo chcieliby zabrać głos, to zachęcam. Proszę bardzo. Jest ten moment. Proszę uprzejmie. Tylko poproszę do mikrofonu, bo to się nagrywa, ale też musicie Państwo mieć świadomość, że to co się tutaj nagra, to później będzie w sieci udostępnione.

Prezes Klubu Sportowego RONIN Sebastian Szut

Jak jesteśmy tutaj już przy kwestii dotacji, no to w tym temacie chciałbym zabrać głos. Prowadzę Klub Sportowy Ronin, prowadzę go już bardzo wiele lat. No i chciałbym tutaj dopytać o jakikolwiek regulamin, odnośnie przyznawania tej dotacji, tutaj Pani Ania troszeczkę o tym wspomniała, że to opiera się na tej uchwale z 2013 roku. Natomiast chciałbym zauważyć, że tam jest brak jakichkolwiek mierzalnych wskaźników, które jasno mówią i punktuja za co ta dotacja jest przyznawana i ewentualnie na jakiej podstawie mógłbym skorygować wniosek, żeby postarać się o większą dotację w przyszłym roku? Mam wrażenie, myślę, że sporo osób siedzących tutaj na sali, że do tej pory przyznawanie dotacji jest w jakiś taki sposób mało czytelny, przejrzysty i myślę, że takie wprowadzenie takich wskaźników zapobiegnie temu, żebyśmy się wiecznie o te dotacje kłócili, wiecznie gdzieś tam próbowali to wychodzić, tylko wprowadźmy jasne zasady, jasną punktację, bo z tego co kojarzę, kojarzę wiele konkursów sportowych, czy to z Ministerstwa Sportu, czy z Urzędu Marszałkowskiego, czy z innej gminy, gdzie tam prowadzimy też stowarzyszenie, tylko tutaj brak jest takiej punktacji.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze?

Prezes Klubu Sportowego RONIN Sebastian Szut

Proponuję takie właśnie mierzalne wskaźniki, one są bardzo proste, a rzeczami najprostszymi, najłatwiej wypracować pewne rzeczy. Frekwencja oczywiście trenujących, to można w jakiś sposób weryfikować, sprawdzić. Ja rozumiem, że dzisiaj w sprawozdaniu papier przyjmie wszystko, ale mamy już wiele narzędzi, żeby to weryfikować. My na przykład korzystamy z programu elektronicznego, gdzie faktycznie każdy się zapisuje, ja taki raport mogę wydrukować, wskazać faktycznie ilu takich uczestników jest. Kolejna rzecz to promocja miasta. Jeżeli klub dostaje pieniądze z miasta, to niech go promuje. Uważam, że tutaj punkty za coś takiego powinny być jak najbardziej. Kolejna rzecz...

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Przepraszam, przerwę. Promocja nie jest w obszarze dotacji sportowych. To jest wiedza, którą posiadam po szkoleniach, na które chodzimy z pracownikami, więc promocja z informacji, które posiadam ze szkoleń, nie jest tym punktem, który powinien być uznawany w rozwoju sportu, kiedy mówimy o treningach, współzawodnictwie sportowym. To jest jakby inna rzecz.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Ja mam do Państwa prośbę, żebyśmy sobie nie przerywali, bo to i tak będzie chaos.

Prezes Klubu Sportowego RONIN Sebastian Szut

Ja nie mówię o promocji z waszej strony, tylko żeby miasto, czy MOSiR, miał oczekiwania względem klubu, żeby korzystając chociażby z takich narzędzi jak social media, promować miasto. Hasztagi, oznaczenia, czy chcemy, czy nie chcemy, dzisiaj social media są podstawowym narzędziem promocji. I znam konkursy, gdzie jest to obowiązek, że my musimy faktycznie, dostaje się dodatkowe punkty za promocję chociażby na przykład gminy, jest to punktowane właśnie w Mieście Bieruniu za poprzedniego Burmistrza Krystiana Grzesicy. Fajnie tam to wypracowano, zmieniono strategię sportu, którą oparto właśnie na fajnych, wymiernych wskaźnikach. Właśnie promocja, frekwencja, wyniki sportowe. Takie podstawowe rzeczy, które dzięki temu ja mogę napisać wniosek, że dzięki dotacji uzyskanej w mieście mój klub się rozwija. Dołączyliśmy do kolejnego związku sportowego, pojechaliśmy na kolejne zawody. I mamy kolejnych trenujących. Dzięki temu na przykład składam wniosek o większą dotację. Byłoby to przejrzyste, czytelne i wydaje mi się, że czy się ktoś lubi, czy nie lubi, skończyłoby się takie troszeczkę traktowanie na zasadzie, no jest jak jest. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Król

Jeszcze ja mam pytanie. Przygotowując się do tego spotkania, odbyłem trochę rozmów i przewija mi się taki motyw otwartości kierowników obiektów do ludzi, którzy tam po prostu uprawiają sport i pytanie do Pana Dyrektora, jak ocenia tych pracowników swoich?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ja oceniam dobrze, za chwilę Pan mi powie, że oni pracują źle, to wtedy będę wyciągał z tego wnioski.

Radny Krzysztof Król

Ok, dziękuję bardzo. Wykorzystajcie tutaj, że mamy Pana dyrektora, jak ma kto ochotę zadawać pytania, nie dotyczące nawet tego tematu, to bardzo proszę, bo fajnie was tu wszystkich widzieć w takiej ilości.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Pan Dyrektor jeszcze chciał uzupełnić, tak?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ja bardziej zachęcam kluby sportowe, bo Panie radny to jest chyba zły kierunek żeby teraz, że ja jestem. Ja jestem, z tymi ludźmi się tutaj spotykam. Ja z nimi też rozmawiam. Bardziej ja uważam ta Komisja powinna być w tą stronę, że jeżeli mamy tutaj kluby sportowe to niech

powiedzą, może faktycznie czegoś brakuje, może... No tak, tylko że Pan mówi, że Panu mówią, a tutaj siedzą cicho. Niech przyjdą, powiedzą, może to jest źle, może to jest dobre.

Radny Krzysztof Król

Ja Panu powiem, skąd się bierze, bo niektórzy bardzo narzekają, ale boją się, że stracą to, co mają i dlatego tu nie przyszli. Dziękuję.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Nie rozumiem pytania.

Radny Krzysztof Król

Nie, to spostrzeżenie, to nie było pytanie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

No to...

Trenerka Atomówek

Przepraszam bardzo, jeszcze bym chciała kilka pytań zadać. Prowadzę Atomówki GKS Tychy i mam takie zapytanie odnośnie Aktywnego Przedszkolaka, bo z tego co wiem, trzy lata biorę w tym udział i wchodzę jako asystent na lodzie, że na te treningi mogą przychodzić tylko chłopcy. Natomiast dziewczynki w tym czasie w przedszkolach muszą mieć jakieś inne zajęcia, typu akrobatykę czy zostają w przedszkolu. W tym roku była taka sytuacja, że zgodzili się z Przedszkolem, chyba było numer 5, na dwie dziewczynki tylko dlatego, że one przystąpiły do naszego naboru Atomówek wcześniej. Natomiast na przedszkole od września nie mogły zacząć chodzić. I czy tak jest faktycznie? Czy te zajęcia są dostępne dla wszystkich dzieci, które chciałyby nauczyć się jeździć na łyżwach?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Przyznam się, że nie wiem. Po prostu sprawdzę i Pani odpowiem.

Trenerka Atomówek

Bo ja wiem, że jedynie SportArt jest takim przedszkolem, że faktycznie tam dziewczynki jeżdżą. Natomiast od nauczycielek, które przychodzą z przedszkolami wiem, że wstępnie dostają taką informację, że dziewczynki no nie są mile widziane na tych zajęciach, więc w tym momencie jeżeli to jest robione dla przedszkoli, czyli to nie jest nabór MOSM-owy, gdzie mogą przyjść tylko chłopcy, bo rozumiem, że dziewczynki mogą przyjść tylko do nas, no to w tym momencie niech na tym Aktywnym Przedszkolaku też będą te dziewczynki takie, które są chętne spróbować, niech będą miały taką możliwość.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Zorientuję się i najwyżej się z Panią skontaktuję. Proszę mi wierzyć, nie wiem.

Trenerka Atomówek

Dobrze. Jeszcze mam pytanie odnośnie amatorów. Ponieważ wiem, że amatorzy są wpisani do pewnych stowarzyszeń i oni mają swoje godziny. Ale wiem też, że często na treningi, żeby zebrać grupę 15 osób amatorów, oni chodzą czasami po trzy razy w tygodniu na różne grupy amatorskie, do różnych innych stowarzyszeń, również nie pobierając, nie płacąc żadnych za to pieniędzy. Czyli paradoksem czasami jest to, że taki amator, który nie gra w żadnej lidze, ma tych treningów więcej niż nasze seniorki, które trenują. Więc w tym momencie czy też nie

można by się było zastanowić, że jeżeli jakiś amator jest przypisany do jakiegoś stowarzyszenia, to tylko może chodzić z tym danym stowarzyszeniem, do tego stowarzyszenia, a nie na każdy trening. Jakby chciał, to by mógł na przykład chodzić codziennie na każdy trening amatora wieczorem.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Widzi Pani, czy jest jakaś, jakby to powiedzieć, kontrola, czy na trening przychodzi dużo osób, czy przychodzi mało. Jakby na piłce nożnej przychodziło nam, założmy, grupa jest 20-osobowa i nagle i zacznie przychodzić pięć osób, to za chwilę kierownik po prostu powie takiej grupie, że słuchajcie, na wasze miejsce za chwilę wpuszczymy kogoś innego albo was połączymy z kimś innym. I wtedy będzie, założmy, zły kierownik, bo nagle, założmy, respektuje tam jakieś przepisy. Nie wiem jak jest tutaj. My, jak podpisujemy umowę, to podpisujemy albo tam z Baribalsami [?] albo założymy tam z tymi wszystkimi, którzy są, już teraz nie będę wymieniał. I faktycznie, jakby ich było mniej niż 15, bo tak tam jest nasz regulamin taki wewnętrzny, to my ich nie wpuszczymy i powiemy, no słuchajcie, jak nie chodzicie, to wypadacie w ogóle i wtedy dajemy komuś innemu. Kiedyś faktycznie wyrzuciłem jedną grupę, ale to chodziło powiedzmy o inną dyscyplinę i z innego boiska, bo nagle się okazuje, że wszyscy byli w koszulkach okolicznego miasta i też powiedziałem, że nie życzę sobie. Nie gracie sparingu, no to trener mi powiedział, no tak, ale oni tak tu przyjeżdżają, bo my mamy jakąś tam umowę z nią, podpisaną i tak dalej. Nie życzylem sobie i już po prostu albo nie chodzą w koszulkach z danego miasta, bo nie jestem w stanie założmy sprawdzić albo założmy przestali jeździć. Tutaj też nie wiem, czy jeżeli jest amator i gra założmy nie wiem w Baribalsach [?] i grupa ta następna w następny dniu ma np. 13 osób to kogoś tam nie telefonują.

Trenerka Atomówek

Wiem, bo sama należę do grupy amatorów i widzę po prostu na takiej grupie, gdzie nas jest bardzo dużo, że oni się zapraszają i znam takich, którzy no sami mówią, że chodzą trzy razy w tygodniu, więc może w tym momencie jakby się temu przyjrzeć bliżej, to nie ma potrzeby posiadania dziewięciu drużyn amatorskich, bo na przykład wystarczyłoby siedem i dwie godziny byłyby wolne, które na przykład można by było sprzedać komercyjnie i Miasto by na tym zarobiło.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Sprzedać komercyjnie o 22.00?

Trenerka Atomówek

21.00. Powiem Panu, że taka godzina 21.00, jak nasi amatorzy mają, to jak najbardziej bardzo dużo grup amatorskich szuka lodu po całym Śląsku, gdzie tego lodu nie ma. A u nas jedne i te same osoby chodzą codziennie na wieczór na te treningi.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Zgodzę się, bo każdy pieniądz założmy jest Miastu potrzebny. Ja bardziej myślałem, że chcemy, założmy na tyle w jakiś sposób skontrolować, żeby powiedzieć słuchajcie, wy nieuczciwie gracie, a to jest sport, a więc założmy schodzicie z boiska, schodzicie z lodu i ten lód zajmują założmy Atomówki.

Trenerka Atomówek

Nie, powiem Panu tak, nie chodzi mi tylko o klub swój, mi chodzi ogólnie o rozwój hokeja i możliwości na lodowisku, bo jestem bardzo często tam, bardzo widzę dużo rzeczy i tutaj też

Krzysztofowi przekazywałam, że można pewne rzeczy ulepszyć, jeżeli tylko będzie się chciało wprowadzić pewne zmiany.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

No okej, w porządku.

Trenerka Atomówek

Jeszcze mam jedno pytanie, odnośnie TKKF. To jest podział hokejowy i figurowy. W soboty i niedziele rano to są figurówki, które mają, tak jak my, opłaty członkowskie. Dziewczyny czy mężczyźni, w zależności ile tych grup jest, sobie trenują. Od poniedziałku do piątku jest to sekcja hokejowa, gdzie od każdego zawodnika jest pobierana opłata na każdym treningu. Plus dodatkowo nie ma tam możliwości wejścia każdego kto chciałby dołączyć do tej grupy. Czyli tam są weryfikowane zdolności zawodnicze i tylko taki zawodnik, który będzie miał zgodę trenerów, będzie mógł uczestniczyć w tych zajęciach. Też nie wiem czy tak to powinno wyglądać, jeżeli to jest stowarzyszenie. Druga sprawa, to sprawa obozów w Tychach, które się u nas odbywają. My taki obóz też mieliśmy. Udało się nam otrzymać godzinę z GKS-u, jak byli w Zwoleniu w sierpniu. Natomiast odbywają się u nas obozy hokejowe, które kosztują, według mnie, tyle, ile obozy komercyjne Pana Ziętary czy Pana Fabiańczyka. Te kwoty, według, mnie są mocno zawyżone, jeżeli miałyby to być tylko na pokrycie tych wszystkich potrzeb, które są do przygotowania tego obozu. Bo ja robiąc obóz, mnie on kosztował 1/3 tego, co te obozy kosztują. Gdzie dodatkowo na ten obóz też nie może się zapisać każdy, tylko się może zapisać osoba z wewnętrznej listy zawodników. Więc też...

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

To jest pytanie do mnie chyba, bo to tak samo jakby Pani teraz powiedziała, Marcin przyjdź i sprawdź, założmy mój obóz czy ja za dużo wzięłam pieniędzy czy nie, a pójdziemy razem sprawdzić założmy kogoś kto tam... Nie, no to nie jest pytanie do mnie.

Trenerka Atomówek

No, a tak się tylko jeszcze się zastanawiam czy w tym momencie jeżeli podmiot zewnętrzny chciałby zakupić lód i dostaje informację, że nie może go kupić, ponieważ wchodzi stowarzyszenie ze swoim obozem, gdzie bierze porównywalną kwotę za obóz, nie płacąc za lód.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Nawet nie znam kwot tych obozów, o których jest wspomniana, ale analogicznie nie analizujemy, jaką kwotę za bilety na mecz bierze GKS Tychy. To są te samodzielne, suwerenne decyzje organizacji, do których oni jako podmioty prawne mają prawo. Dlatego nawet powiem szczerze, że nie wiem ile kosztują te obozy, jak została przeprowadzona kalkulacja. Nie ma tu chyba przedstawiciela [niezrozumiale] Nie ma. Więc trudno nam jest odpowiedzieć na to pytanie, bo to są ich suwerenne decyzje. Jeszcze dodatkowo chciałabym nadmienić, że dzieci dostają informację o terminie obozu, gdzie kierownik nie zna tego terminu, lodowiska. Gdyby to był obóz organizowany przez MOSM, to mogłabym się wypowiedzieć, ale my kompletnie nie wiemy, że takie rzeczy są jakby, to jest tak jakby ktoś pytał mnie, dlaczego trenerka odwołała w Atomówkach trening i dzieci o tym nie wiedziały. No jako administrator obiektu nie wiem co powiedzieć, nie znam odpowiedzi na Pani pytanie, jakby nie należy to do naszego zakresu kompetencji.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Widziałem zgłoszenie z tylnego rzędu. Proszę uprzejmie.

Gość

Dzień dobry. Wydaje mi się, że tutaj chyba jakieś zaszło nieporozumienie. Wydaje mi się, że Pani tutaj dosyć jasno wyjaśnia sytuację, w której widzimy pewne nieprawidłowości. Jeżeli jest określona liczba grup, które okazują się grupami niepełnymi i korzystają osoby, Pani mówi, prawie że codziennie z lodu, a inna grupa chciałaby skorzystać i nie może, bo jest zarezerwowana, o czym Państwo pewnie wiecie, bo jak korzystają z tego lodu od X lat, zakładam, bo sam [niezrozumiałe] tych ludzi znam, to znaczy się, że coś jest nie tak, albo się komuś po prostu nie chce tego sprawdzić, nie chce się tego zweryfikować, albo po prostu przeszliśmy do jakiegoś schematu, do działania, gdzie przeszliśmy do codzienności, że tak ma być i koniec. Nie, tak ma nie być, bo jesteśmy mieszkańcami wszyscy na równi, tak. Każdy ma prawo korzystać. Jeżeli jest 10 stowarzyszeń i chcą korzystać, to musimy zrobić wszystko, żeby mogły korzystać. Nie mamy drugiego lodu. Róbnymy tak, żeby każdy mógł skorzystać. A porównywanie drużyny GKS-u Tychy i cen biletów do działalności TKKF-u i sprzedaży ich komercyjnych obozów, to jest jakieś nieporozumienie, proszę Panią, bo umówmy się, drużyna GKS-u, tak, mamy zaszczyt mieć mistrza w Tychach. I mówienie teraz, porównywanie tego do TKKF-u to jest jakieś nieporozumienie. Dziękuję bardzo, do widzenia.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Pani się zgłaszała?

Gość

[niesłyszalne]

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Co do przedszkoli pytałam, na wcześniejsze pytania odpowie może dyrektor, natomiast co do przedszkoli pytałam, czy pomieścimy się na istniejących godzinach, czy trenerzy to ogarną, zanim jakiegokolwiek ruchy jako MOSM będziemy robić na przykład, bo rozmawiałam dzisiaj z Panią dyrektor Gnacik z MCO, czy popierałaby taki pomysł, gdyby trenerzy się kontaktowali. Moi trenerzy powiedzieli, że na obecnych godzinach, nie naciągając, nie zabierając nic nikomu chcą tam spróbować poszerzyć działalność Akademii Przedszkolaka.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Przepraszam, że się wtrączę, bo z tego, co tutaj widzę zajęcia na kwiecień, tam się pojawiają przedszkola, ale znaczny jest odpływ, powiedzmy, naszych treningów MOSM-owskich. No i tyle, także ja uważam, że trenerzy to tak robią, żeby nie robić krzywdy nikomu.

Gość

[niesłyszalne]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Przepraszam, bo to się nie nagra, jeżeli Pani nie mówi do mikrofonu.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ja mam w kwietniu i widzę, że od godziny 12.00, Poniedziałek, wtorek, środa są przedszkola. Pozostałe dwa dni, czyli czwartek, piątek, bo przedszkola, nie wiem czy funkcjonują, czy nie,

są nasze grupy. I od godziny 13.00 też przez pierwszy poniedziałek, wtorek, środa też są przedszkola, no tak.

Gość

Zastanawiam się kiedy jakby będą dodatkowe zajęcia, kosztem czego?

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę włączyć.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Ten plan graficzny jest dość dynamiczny, prawda. Jeśli chodzi o to, luty, wygląda inaczej, Marzec wygląda inaczej, tu play offy. Będziemy chcieli to zrobić tak, żeby nie odbyło się to kosztem innych grup.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, bardzo dziękuję. Widziałem jeszcze z tyłu, jeszcze jakieś pytanie?

Gość

A propos tego Pioniera, bo tutaj widzę, Tyskie Lwy mają zawsze pół godziny, a Pionier ma zawsze godzinę, tak? Od czego to zależy, że Tyskie Lwy, stowarzyszenie, dostają tylko pół godziny lodu, a Pionier dostaje godzinę?

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Ja chciałam tylko wspomnieć, że Tyskie Lwy są stowarzyszeniem wspierającym rodziców, rodzice to są, to są zajęcia. To wynika z wniosków też, które składają organizacje. Bo czasami sformułowania padają Tyskie Lwy, zawodnicy Tyskich Lwów. Tyskie Lwy, zawodnicy, to zawodnicy z licencjami klubowymi Miejskiego Ośrodka Sportu Młodzieżowego.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, dziękuję. Chyba było zgłoszenie jeszcze w tym temacie. Proszę? Nie nagra się niestety ta Pana wypowiedź, chyba, że...

Gość

W obronie drużyn amatorskich. W obronie drużyn amatorskich. Halo? Dzień dobry. W obronie drużyn amatorskich, bo sam w takiej gram i nie jest prawdą, że chodzimy po 5 razy w tygodniu na te darmowe gry. Sam korzystam w poniedziałek, a jeżeli chcę pograć jeszcze w tygodniu, to korzystam z drużyn, które grają po 22, wtedy to jest płatne. Zdarzają się na pewno przypadki, że kilku chłopaków gdzieś tam, jest kwestia tego, że u nas musi być 15, 16. Nie zawsze idzie zebrać taką ilość chłopaków i gdzieś tam się posiłkujemy zawodnikami z innych drużyn, ale nie jest to tak nagminne, naciągane. No i tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję. Pan radny się jeszcze zgłaszał. Bardzo proszę.

Radny Łukasz Drob

Nawiązując do tego o czym Państwo mówili, odnośnie wykorzystania lodowiska, prosiłbym o przygotowanie na następną Komisję informacji na ten temat. Mianowicie w jaki sposób jest wykorzystywane przez te grupy, ile osób nam uczęszcza, również też odnośnie kwestii dotyczących dzieci z przedszkola, które z tego korzystają więc żeby to było jasne w jaki sposób

te grupy z tego korzystają, jak rzeczywiście jest obłożenie jeżeli chodzi o te grupy amatorskie. Dziękuję.

Kierownik w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tychach Anna Wera

Przepraszam, czy mogę prosić o usystematyzowanie? Czyli tak, ile osób na poszczególnych godzinach, tak?

Radny Łukasz Drob

Zachęcam do przesłuchania tego, o czym mówili Państwo i odniesienia się do tego.

Radny Krzysztof Król

Jeszcze widziałem, że Dawid Kołodziejczyk się zgłaszał, tak? Dobrze widziałem? Podejść może do mikrofonu, do ławki, tu bliżej, co? Jeszcze widzę tak znaczne grono piłkarzy tutaj i trenerów, to może wy będziecie się wypowiedzieli co wam się podoba, a co wam się nie podoba, bo mam wrażenie z dyskusji, że samym hokejem w tym mieście żyjemy. Bardzo proszę wykorzystać tę sytuację, że wszyscy tu jesteśmy razem. Dziękuję.

Gość

Okej, już mam. Cieszę się, że koło Agnieszki usiadłem, ponieważ Agnieszka to jest taka osoba, którą ja widzę w sobie też 15 lat temu, kiedy zaczynaliśmy piłkę nożną kobiet tutaj wprowadzać i dzięki współpracy z Miastem Tychy, z radnymi, z MOSiR-em, niejednokrotnie rozmowy z Panem dyrektorem Stanicką, z Panią Anią, doprowadziły do tego, że ta piłka nożna kobiet rzeczywiście jest teraz w GKS Tychy. I wszyscy dążyliśmy do tego, żeby jednak pod tym szyldem GKS-u Tychy, piłka nożna kobiet była. I tego samego życzę właśnie Agnieszce, żeby też w pewnym momencie kobiecy hokej był pod spólką miejską, pod tuskim sportem. Więc to serdecznie... 15 lat nam zajęło to, więc myślę, że troszeczkę. A propos tego co powiedział Sebastian, a propos kryteriów, bo myślę, że to jest taki bardzo ważny temat. Ja się bardzo zastanawiam nad tym, bo oczywiście dostępność finansowa to jest jedna rzecz. To w jaki sposób my jesteśmy w stanie różne wnioski napisać to jest druga rzecz. To, że często te wnioski są bardzo zawyżone, bo są kluby, które napiszą, że chcą założyć 400000, a dostaną na przykład 30000. To pokazuje, że kluby nie mają tak jakby świadomości o co mogą prosić. Widać, że nie jest to skoordynowane, jeżeli chodzi o współpracę, a prawda jest taka, że ilość dzieci, które są w Tychach i trenują mniej więcej jest nam znana. Nie jest tak, że, znaczy tak mi się zdaje, że nie jest tak, że jest dziecko, które jest w klubie Grom Tychy, Siódemka Tychy, Polonia Tychy i GKS Futsal Tychy jednocześnie. Raczej każdy zawodnik jest, że tak powiem, przypisany do jednego klubu. Więc myślę, że bardzo ważne by było, żebyśmy przed składaniem tych wniosków ocenili realne rzeczywiście potrzeby, bo okazuje się, że jak byśmy sobie policzyli ilu deklarują członków stowarzyszenia, to myślę, że jest to po prostu potem totalna fikcja w porównaniu z tym, co jest potem realizowane w trakcie. Myślę, że finanse finansami, ale drugą rzeczą jest dostępność. I tak jak Agnieszka powiedziała o tym, że mam nadzieję, że tak nie jest, chociaż sam widziałem kiedyś kartkę, że zapraszamy na treningi hokeja tylko nie, żeby to były dziewczynki, tylko zapraszamy tylko chłopców bodajże, z tego co kojarzę. My jak 15 lat temu zaczynaliśmy rzeczywiście przepychać się z piłką nożną kobiet, bo 13 lat byłem Prezesem Polonii Tychy, to też na nas patrzyli na zasadzie dziewczyny, co my tutaj robimy. I rozpoczęło się od tego, że Miasto dało nam bezpłatne obiekty. I tutaj wielkie podziękowania dla trenera Albina Wiry, który sam jako były trener piłki nożnej kobiet, reprezentacji Polski, bardzo nas wsparł w tej dostępności. Czy gdyby nie to, że trener Wira był byłym trenerem kadry polskiej kobiet, czy nam by się udało wejść z tymi obiektami, że mamy te obiekty? Nie wiem, ciężko im powiedzieć. Wtedy ta personalna relacja naprawdę nam bardzo pomogła. Tylko, że teraz mamy takie pytanie, czy rzeczywiście tak jakby personalne

relacje, czy to, że się z kimś znamy, to, że od kilkunastu lat zasiedzieliśmy się na jakimś obiekcie i ja nie mówię tylko i wyłącznie o lodowisku, mówię również o obiektach piłki nożnej chociażby, czy zasiedziały relacje to jest nasze główne kryterium tego, czy obiekt jest dostępny dla jakich grup. W pewnym momencie powstały u nas szkoły mistrzostwa sportowego. Powstał SMS Tychy oraz klasy przy Liceum Ogólnokształcącym na ulicy Wejchertów. I ja przez wiele lat słyszałem takie coś, jeżeli doprowadzimy do tego, że dzieciaki, bo mieliśmy przeładowanie, bardzo dużo tych było treningów popołudniami. Jak zaczęliśmy szkolić w szkołach, co jest świetnym rozwiązaniem, ponieważ dzieci rano mogą korzystać z obiektów i te obiekty rzeczywiście są wykorzystane w miarę optymalny sposób, to wtedy będzie szansa na to, że kluby, które funkcjonują po południu, czyli nie prowadzą szkolenia we współpracy z systemem oświaty, będą miały tą dostępność. I muszę powiedzieć, że powstała jedna szkoła, powstała druga szkoła, a dostępność dla innych klubów się nie zmieniła. Tutaj nieustanny mój apel o to, żeby zadbać o to, żeby ta dostępność była również i dla chłopaków i dla dziewczyn. Chciałem pochwalić się tym, że nasze, znaczy może nie się, bo to strasznie teraz zabrzmiało, ale chciałem powiedzieć, że nasza zawodniczka, teraz Maja Grzechnik, wczoraj zremisowała w meczu z Portugalią w pierwszym zespole, grała na turnieju przeciwko Portugalkom, a za dwa tygodnie Zosia Świata jedzie na Mistrzostwa Europy jako kapitanka reprezentacji Polski do lat 17. I to są wychowankinie, Polonii Tychy, zawodniczki, które w Tychach się nauczyły grać w piłkę. I bardzo bym apelował o to, żeby nie dawać argumentu takiego, czy w hokeju, czy w piłce nożnej, że nie ma wystarczającej ilości obiektów sportowych dla dziewczyn, ponieważ nie ma zainteresowania sportu. Jeżeli my stworzymy dostępność, to wtedy pojawią się osoby, pojawią się inne kluby, które będą chciały też promować sport kobiet, bo sport jest jeden, czy kobiecy, czy męski. Tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Widzę jeszcze jedno zgłoszenie, tak? No nie zadziała, myślę. Panie Grzegorzu, musi Pan podejść tutaj do mikrofonu gdzieś.

Gość

Dzień dobry, ja głośno mówię. Dzień dobry, witam wszystkich Państwa, bardzo się cieszę, że jest taka dyskusja tutaj dzisiaj, dosyć ciekawa. Chciałem takie trzy słowa powiedzieć, bo tutaj najważniejszą rzeczą, jaką tu dzisiaj usłyszałem, to były słowa Sebastiana. A też to, co powtarzał potem Dawid, że najważniejsza jest jakaś punktacja, która będzie określała komu, ile i dlaczego. Zabrakło mi tu jeszcze dwóch rzeczy. Ponieważ w Tychach mamy dwie bardzo dobre drużyny seniorskie, bo mamy piłkę nożną i hokej i zawsze powinien jeszcze przyświecać tak zwany cel, to się wiąże ze strategią sportu. Dlaczego akurat hokeiści, hokeistki, piłkarze, piłkarki, otrzymują gros tej dotacji? No właśnie dlatego, że mamy te sporty priorytetowe i tam powinniśmy lokować nasze pieniądze w jakimś większym stopniu, ja nie mówię, jakoś tak kogoś, żeby kogoś wyalienować. Natomiast to jest ważne, ale słuchając o tym hokeju, no już w tamtej kadencji zapadła decyzja o budowie lodowiska. Ja myślę, że tutaj, jeśli chodzi o lodowisko, to jest to priorytetowa sprawa, ponieważ ja to obserwuję, no te dzieci się, i to też powiedział Dawid, że jeżeli dasz im ofertę, powiesz mu, że może, to on wtedy z tej oferty skorzysta. I na pewno budowa tego lodowiska tutaj by zmieniła całkowicie sprawę, bo byłoby to lodowisko typowo treningowe i byłoby dostępne właśnie i dla dziewcząt, i dla chłopców. Ja cały czas, powiem szczerze, też zakładałem, bo Polonia Tychy, to też ja to między innymi zakładałem, też byłem prezesem przez rok i powiem, że to naprawdę było ciężko. Zresztą to w ogóle jest, to jest w ogóle trudny kraj, jeżeli chodzi o kobiety, bo mamy to na każdym kroku. Teraz mamy wybory, słyszycie, co ludzie mówią, to włos staje na głowie, ale po prostu u nas w Tychach, gdybyśmy spojrzeli sobie na wydatek, jaki mamy na sport kobiet, a wydatek na sport męski, to jest przepaść. Ja nie mówię, że to się ma zmienić od razu, to trzeba zrobić ewolucyjnie, nie rewolucją, ale myślmy o tym, miejmy to w tyle głowy, że jednak, a może bardzo

byłoby fajnie, żeby te dziewczynki przyszły. I następna sprawa o dostępność, dostępność różnych obiektów. To, co powiedział Dawid, powstały szkółki, nie zmieniła się dostępność boisk po południu. To trzeba lepiej zorganizować, to trzeba usiąść, ale już podział dotacji, który powinien być zrobiony właśnie z myślą o tym, jak szkolimy, co szkolimy. Tu trzeba zrobić regulamin. Regulamin, który będzie o tym mówił. Tu nie może być takich sytuacji, że my za miejskie pieniądze szkolimy dla całego świata. My w pierwszej kolejności powinniśmy szkolić dla siebie. Jest takie miasto w Tychach, gdzie jasno Prezydent określił obiekt, pieniądze, ale tylko wtedy, kiedy szkolisz dla mojego klubu, który jest moim klubem wiodącym, z którym ja się zidentyfikowałem i dlatego kibice śpiewają. Jak śpiewają? Panie Krzysztofie?

Radny Krzysztof Król

Nie wiem, którą piosenkę?

Gość

Jedno miasto, jeden klub.

Radny Krzysztof Król

A, to o to chodzi.

Gość

Właśnie. I to wszyscy powinniśmy na ten klub pracować. I również pieniążki powinny w tym kierunku iść. Co nie zmienia postaci rzeczy, bo ten nowy Prezydent też powiedział, że jeżeli chcesz prowadzić działalność komercyjną, nie ma problemu. Wybuduj sobie obiekt. Wynajmij sobie obiekt za pieniądze i to rób. To już jest działalność gospodarcza, prawda? Także ja cieszę się, że w ogóle padło to sformułowanie, Sebastian to poruszył. Uważam, że to jest bardzo ważne, najważniejsze w tej dyskusji. I obiekty, ponieważ jeżeli nie ma obiektów, to nie ma gdzie trenować. I jeszcze jest jedna bardzo ważna kwestia. Nie wiem, Państwo na pewno też interesujecie się piłką nożną, czytacie różne rzeczy, wiecie, że te największe gwiazdy to zawsze wywodzą się z biedy. I tutaj chciałbym też napomknąć, być może trzeba to zrobić w jakiś bardzo skoordynowany, przewidziany, wyliczony, zmierzony, mierzalny sposób, żeby tym najbiedniejszym też coś zafundować za darmo, żeby ich przyciągnąć, bo ja tak jak chodzę po podwórkach i oglądam, to wiecie co? Najlepiej grają w piłkę ci, którzy mają dziurawe trampki. [?] I coś w tym jest. Jest w tym jakaś... może moja fobia, że na to tak patrzę, ale tak to jest. Jeszcze raz dziękuję za to, że zorganizowaliście Państwo taką fajną tutaj sprawę i myślę, że tu trzeba wrócić do takich podstawowych rozmów o tych kierunkach właśnie. Stworzyć im skalę, popatrzeć na obiekty, tylko zawsze trzeba mieć w tyle głowy jedną rzecz, że zawodnicy, którzy mają reprezentować Tychy w najwyższych poziomach rozgrywkowych, tych treningów muszą mieć więcej, czyli [niezrozumiałe] to siłą rzeczy musi być większa. I niestety, no trzeba z amatorami tutaj się porozumieć, po prostu zrobić bardzo dokładną, no... no trzeba te obiekty wszystkie sprawdzić, czy one się tam... Bo ja oglądam, są piękne obiekty w Jaroszewicach, jest gdzieś indziej, jest piękna trawa, prawda? Przecież to nie jest daleko, że można gdzieś podjechać na trening, można się zorganizować, ale to już jest na zupełnie inną dyskusję i z ludźmi, którzy naprawdę na tym zjedli zęby, tak jak ten Pan Przewodniczący powiedział, czy Pan tutaj Krzysztof Król, że tutaj są ludzie, którzy no pracują z młodzieżą, znają to na co dzień i wiemy, ile kosztuje kij hokejowy, i wiemy ile kosztuje lód, wiemy ile kosztuje obiekt, wszystko to wiemy. I powinniśmy to po prostu dostosować do tego, żeby to było po pierwsze dostępne, a po drugie na koniec, że jak pójdziemy na GKF i zaśpiewamy jedno miasto, jeden klub, to tam nasi chłopcy też będą i będą zdobywali bramki. Dziękuję.

Radny Krzysztof Król

Bardzo dziękuję za tą wypowiedź. Też mam takie przeświadczenie, że musimy się częściej spotykać i rozmawiać w takim gronie i wymieniać się tak, zdaniem.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Widzę jeszcze kilka zgłoszeń. Może zaczniemy od ostatniego rzędu czy przedostatniego. Proszę bardzo.

Gość

[niesłyszalne]

Radny Krzysztof Król

Jeszcze radny Gołosz.

Radny Marek Gołosz

Ja tu Panu Sebastianowi dziękuję za tutaj aktywną dyskusję. Zgadza się, Sebastian z Tobą, jak najbardziej, w temacie prostych rozwiązań. Zawsze tak było, odkąd pamiętam, że między klubami były animozje, bo ktoś dostał więcej dotacji, ktoś mniej. Prosty rozwiązaniem, które już nieraz proponowałem było takie rozwiązanie, że jeżeli przedszkolaka przykładowo dostajesz 5 zł za jedną osobę, za juniora 10, a za seniora 15 i wszyscy równo mogliby dostawać takie same pieniądze. Niestety nie spotkało się to z jakąś akceptacją tego pomysłu, a wtedy nie byłoby problemu, bo jeżeli masz pełną salę, Sebastian, no to masz najwięcej pieniędzy z miasta, tak, wtedy. Jeżeli nie masz tych dzieci i nie potrafisz ich zachęcić do tego swojego sportu, do swojej działalności, no to masz mniej. I to by było uczciwe rozwiązanie. Jesteśmy w czasach, gdzie naprawdę trzeba walczyć o każde dziecko, żeby się ruszało. Mówimy teraz już o sukcesie. Ja osobiście mówię o sukcesie, kiedy dzieci spacerują, jeżdżą na rowerze, pływają. To co robicie to jest naprawdę wielki sukces, że zachęacie dzieci do sportu, gdzie w przyszłości będą zawodowcami, może jakaś jedna osoba się wybije. Także chwała Wam za to, wszystkim klubom tutaj, działaczom, prezesom. Ale dla mnie najważniejszą z punktu widzenia miasta jest to, żeby wszyscy się ruszali, żeby zachęcić do sportu, do sportu, do rekreacji. A czy to dla mieszkańca jest ważne, czy będzie piłkarzem, czy hokeistą, to nie jest ważne. Każdy ma jakieś upodobanie, jakiś swój kierunek, jakiś sport. Każdy ma, to jest kwestia gustu, co sobie wybierze, a powinniśmy równe warunki stworzyć wszystkim mieszkańcom, bo wszyscy płacą tak samo podatki, wszyscy tak samo równo. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Myślę, że to jest cenna też uwaga, że nie tylko sport zawodowy, każda aktywność jest ważna, fizyczna. Jeszcze widziałem zgłoszenie. Bardzo proszę.

Gość

Mogę? Poproszę. Spróbuję krótko bardzo. Właśnie to, co Pan powiedział, że bardzo ważne, żeby każda fizyczna aktywność była zauważona w naszym mieście i cieszę się, że mamy piękną drużynę. Myślę, że dobrą drużynę piłki nożnej, ale ja więcej ubolewam o pływaniu. Jeżeli idziemy na przykład, pieniądze idą za sportowcami, albo za ilością osób, jakie ten sport uprawiają, powiemy to tak, to nie do porównania, ile wkładamy w hokej czy piłkę nożną i ile wkładamy w pływanie. Chcę zaznaczyć, że pływanie to nie jest tylko jako sport, to jest najpierw zdrowie, dobre samopoczucie i to jest faktycznie projekt socjalny. Bo jeżeli to dziecko będzie umieć pływać, to jest szansa, że będzie bezpieczny na wodach i takim czynem gdzieś tam 500 plus w karmę dostaniemy. Także jeżeli my patrzymy o wybudowanie nowego lodowiska,

nowego, dodatkowego lodowiska w Tychach, może warto byłoby pomyśleć, żeby zintegrować to, żeby do tej pływalni, super pływalni, jaką mamy tutaj na MOSIR w Tychach, na edukacji, wybudować też jeszcze jeden basen. Basen, jaki byłby przeznaczony właśnie dla dzieci, jak najbardziej dla dzieci, bo chodzi o to, że kiedy dziecko przychodzi na zajęcia pływania, tam nauki pływania i tak dalej, i tak dalej, dla niego ważne, żeby ta woda była ciepła, jaka właśnie jest na tym basenie. W porównaniu z aquaparkiem, jeżeli bierzemy według technicznych norm nauczania pływania. Więcej tego, że w połączeniu takie zrobienie takiej integracji byłoby nawet korzystnie z finansowej strony, bo tam gdzie lód chłodzimy, tam od razu odpowiednio grzejemy wodę w basenie. Także no, może Komisja ma na to jakiś wpływ i to rozwiązanie będzie prawidłowo dalej zrobione. Więcej tego powiem, że naprawdę możliwe, to chciałbym zapytać techniczne, bo na przykład stadion lodowy, tak, arena lodowa pracuje od 6 do 24. Basen pracuje od 6 do 22. Czy jest możliwość technicznie jakoś zwiększyć tą ilość godzin, bo generalnie, jakby to nie było, instruktorzy i z szkoły pływania, jakie teraz pracują na basenie, już się tam nie mieszczą. Technicznie i fizycznie nie mogą więcej dać zwykłym obywatelom Miasta Tychy, jako komercyjnie, tak i na społecznych zasadach. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Wiemy, że na razie Miasto szuka pieniędzy na modernizację basenu, ale może kiedyś, nie wiem, dotrzemy też do dyskusji o budowie nowego obiektu. Proszę bardzo. Myślę, że będziemy powoli zmierzać do końca. Myślę, jeden z ostatnich głosów.

Gość

[niesłyszalne] Jeżeli my jako miasto będziemy organizować dużo rzeczy, klas sportowych, imprez sportowych, będziemy je reklamować, to ktoś [niezrozumiałe] zobaczy, że tu się dzieje, że może warto to dziecko wybrać do przedszkola, zapisać. [niesłyszalne]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Widzę, nawet niekonwencjonalne pomysły się pojawiają. Bardzo Państwu dziękuję za wszystkie przekazane opinie, przemyślenia, pomysły. Myślę, że przynajmniej część gdzieś padła na podatny grunt i coś, jakieś zmiany znajdą pozytywne, również dla Państwa. Bardzo dziękuję. Zamykam ten punkt. Przechodzimy do spraw bieżących i wolnych wniosków. Jeżeli nie ma zgłoszeń, to Szanowni Państwo, stwierdzam, że dotarliśmy do ostatniego punktu, czyli do zamknięcia posiedzenia. Jeszcze raz wszystkim Państwa, zwłaszcza dzisiejszym gościom, bardzo dziękuję za uczestnictwo. Zamykam posiedzenie. Do zobaczenia. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Król

Też chciałem wszystkim bardzo podziękować za przybycie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękujemy.